



Afiliant



# Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania



80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24, tel.(58)308 44 59, 308 42 78, 308 42 86, fax (58) 308 42 77  
[edukacja@solidarnosc.org.pl](mailto:edukacja@solidarnosc.org.pl)

[www.solidarnosc.org.pl/oswiata](http://www.solidarnosc.org.pl/oswiata)

Gdańsk, 23 marca 2015 r.

*L.dz. KSOiW/58/2015*

***Pani Joanna Kluzik-Rostkowska***  
*Minister Edukacji Narodowej*  
*Al. Szucha 25*  
*00-918 Warszawa*

*Szanowna Pani Minister,*

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” z niepokojem obserwuje prowadzone przez Ministerstwo Edukacji Narodowej prace nad przygotowaniem nowej koncepcji organizacji edukacji uczniów niepełnosprawnych. Od lutego do kwietnia 2015 roku prowadzone są konsultacje publiczne w formie badań społecznych, warsztatów i konferencji.

Założeniem prowadzonych konsultacji jest wypracowanie jak najlepszej koncepcji przy organizowaniu edukacji włączającej. Przedstawiciele Ministerstwa Edukacji podkreślają, że nie istnieją gotowe rozwiązania. Mają być one opracowane w oparciu o konsultacje społeczne. Jak zatem ustosunkować się do zapowiedzi wprowadzenia od 1 września 2015 r. rozporządzenia, które ma zastąpić dwa inne: rozporządzenie w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w specjalnych przedszkolach, szkołach i oddziałach oraz w ośrodkach, oraz rozporządzenie w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych oraz niedostosowanych społecznie w przedszkolach, szkołach i oddziałach ogólnodostępnych lub integracyjnych?

Wspomniany projekt stanowi wykonanie wymogu ustawowego, a termin jego wdrożenia jest ściśle określony. Szczególnie dziwi fakt, że prowadzenie przez MEN konsultacji społecznych jest tak zorganizowane, że na uwzględnienie w nim propozycji wypracowanych przez uczestników warsztatów i konferencji z powodów formalnych nie ma już czasu. Jaki zatem cel mają te spotkania?

Otrzymujemy sygnały, że Kuratoria Oświaty w ramach wykorzystania środków na doskonalenie nauczycieli ogłaszają przetargi na szkolenia nauczycieli w zakresie edukacji włączającej. Skoro tak, to domniemywać należy, że konsultacje prowadzone przez MEN mają charakter pozorowany, gdyż już wiadomym jest, na czym faktycznie polegać ma edukacja włączająca, a uczestnicy konsultacji uzyskują satysfakcję z samego udziału w zabraniu głosu, a nie możliwość uzyskania wpływu na kształt tejże edukacji.

Wiele zastrzeżeń budzi także ankieta, która ma służyć do społecznego badania, zamieszczona na stronie MEN. Do Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania napływa wiele krytycznych uwag pod jej adresem. Zdaniem nauczycieli, jest tendencyjna i nieprecyzyjna, ponieważ nie spełnia podstawowego warunku – podziału na szkoły specjalne, integracyjne i ogólnodostępne. A przecież to zasadnicza różnica, zwłaszcza w kontekście zaspokajania potrzeb uczniów.

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę na rzeczywistość. A fakty są takie, że dobrze jest niestety w niewielu integracyjnych i ogólnodostępnych szkołach. Mimo stworzonej bazy skomplikowanych przepisów, w szkołach, w których kształcą się uczniowie niepełnosprawni, wciąż pojawia się wiele problemów. Uczestnicy warsztatów, które się już odbyły, posługują się konkretnymi przykładami.

Oczekujemy ze strony Ministerstwa Edukacji ustosunkowania się do naszych wątpliwości i odpowiedzi na podstawowe pytania, które rodzą się na podstawie dotychczasowych doświadczeń:

1. Czy proponowane w teorii założenia dadzą się przełożyć na efektywną praktykę w polskiej rzeczywistości, skoro nie idzie za tym praca nad edukacją społeczeństwa oraz zmiany w zadaniach instytucji, zajmujących się pomocą i opieką społeczną?
2. Czy system oświaty, a w konsekwencji organy prowadzące udźwigną ogromny ciężar finansowy, jaki wiąże się z nowoczesnym wyposażeniem szkół, zatrudnianiem specjalistów, zapewnianiem warunków do rehabilitacji i realizacji zajęć specjalistycznych? - Już teraz dyrektorzy podkreślają, że nie są w stanie ich zapewnić z powodu braku wystarczających środków finansowych.
3. Czy nauczyciele będą w stanie zapewnić fachową i merytoryczną opiekę dziecku niepełnosprawnemu np. umysłowo, z zespołem Aspergera, niewidomego, słabo widzącego, przewlekle chorego, dializowanego czy autystycznego, nie pomijając dzieci uzdolnionych w zbyt licznych oddziałach?
4. I wreszcie najważniejsze pytanie - czy koncepcja edukacji włączającej nie doprowadzi w przyszłości do likwidacji szkół drogiego kształcenia specjalnego?

Naszym zdaniem o zmianach należy rozmawiać, ale przede wszystkim prowadzić wieloletnią kampanię społeczną z udziałem wszystkich tych, którzy do kształcenia uczniów niepełnosprawnych są przygotowani merytorycznie i legitymują się wieloletnim doświadczeniem. Zaproponowana przez MEN, nie po raz pierwszy, forma konsultacji społecznych nie pozwala realnie i skutecznie wprowadzać porządnej i skutecznej edukacji integracyjnej i pilotować wdrażanie edukacji włączającej.

*Z poważaniem*

PRZEWODNICZĄCY  
Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania  
NSZZ *Solwiznitki*  
*Proksa*  
Ryszard Proksa